

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Poetica III (2015)

ISSN 2353-4583

Dawid Kieres

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Nagrobne inskrypcje metaforyczno-peryfrastyczne z polskiego cmentarza w Adampolu (Turcja)

Inskrypcja nagrobna jest to krótka forma literacka umieszczona na grobie lub tablicy upamiętniającej zmarłego. O przynależności do tego gatunku decyduje jednak nie tyle treść i forma tekstu, co jego kontekst oraz miejsce, w którym się znajduje. Inskrypcje nagrobne mają pewne stałe elementy, lecz niekoniecznie wszystkie z nich muszą pojawić się w obrębie tekstu, aby został zakwalifikowany do tego gatunku. Jak podaje *Księga żałoby i śmierci*¹, do podstawowych elementów składowych przynależą: imię, nazwisko, daty urodzenia i śmierci, informacja o rodzaju śmierci, tytuły i zasługi zmarłego, czasem również zwroty i prośby do Boga o zbawienie, fragmenty poezji lub słynne cytaty literackie. Istnieje wiele kombinacji zapisu i wykorzystania cech formy oraz spora dowolność w tym, które z powyższych elementów znajdują się w inskrypcji. Mogą być one uwzględnione w wyodrębnionym i zwartym tekście lub wymienione osobno. Dość powszechną praktyką jest oddzielanie części informacyjnej od części poetyckiej inskrypcji.

Jan Trzynałdowski dzieli inskrypcje nagrobne na trzy typy: onomastyczne, identyfikacyjne oraz metaforyczno-peryfrastyczne (poetyckie). Pierwszy typ napisów zawiera imię i nazwisko zmarłego, najczęściej uzupełnione o daty urodzenia, śmierci oraz liczbę przeżytych lat. Drugi rodzaj wzbogacony jest o dodatkowe informacje, jak wykonywany zawód, odznaczenia, osiągnięcia czy ważne wydarzenia historyczne, w których zmarły brał udział. Ostatni typ inskrypcji to epitafia poetyckie. Cechują się one największym nasileniem emocjonalnym. Uczucia po stracie bliskiej osoby lub wspomnienia z nią związane wyrażone są poprzez środki poetyckie zagęszczające tekst i niejednokrotnie skłaniające odbiorcę do refleksji. Trzynałdowski właśnie emocjonalizację przekazu stawia u podstawy niniejszego podziału. Nie chodzi tutaj oczywiście o siłę uczuć fundatorów poszczególnych nagrobków, lecz o ich okazanie w warstwie tekstowej epitafiów².

¹ M. Wańczykowski, M. Lenart, *Księga żałoby i śmierci*, Warszawa 2009, s. 171–172.

² J. Trzynałdowski, *Małe formy literackie*, Wrocław 1977, s. 67.

Inskrypcje nagrobne mimo swoich niewielkich rozmiarów są nośnikiem wielu informacji na temat egzystencji i historii społeczności, można dostrzec w nich wpływy innych kultur czy upodobania danych epok. Na przestrzeni wieków dostosowywały się do panujących trendów, aby sprostać oczekiwaniom odbiorców³. Występowały na nagrobkach już w starożytności, a ich forma oraz treść ewoluowały. Pozwala to prześledzić przeobrażanie się sposobu postrzegania życia i śmierci w poszczególnych epokach⁴.

Głównym przeznaczeniem tego gatunku użytkowego jest nobilitacja zmarłego. W przypadku epitafiów metaforyczno-peryfrastycznych inskrypcje przybierają wyjątkową postać, nabierają dodatkowego znaczenia i wyrażają więcej emocji. Język poetycki, które ma wyróżnić osobę pochowaną w danym grobie i wzbudzić w potencjalnym odbiorcy tekstu podziw oraz uznanie dla spoczywającego pod kamieniem, na którym inskrypcja została wryta. Napis taki jest duchowym odpowiednikiem kamiennego pomnika, czymś jeśli nie wiecznym, to przynajmniej trwalszym od ludzkiego życia. W pewnym sensie napis nagrobny oraz sam grób funkcjonują jako manifestacja zwycięstwa nad śmiercią, gdyż dzięki fizycznym śladom swojej bytności wśród żywych, zmarli pozostają w ludzkiej pamięci, a więc nadal żyją.

Inskrypcja nagrobna jest też swego rodzaju opowieścią o zmarłym, ostatnią zapisaną historią dostępną dla każdego, kto zechce się z nią zapoznać. Ten krótki tekst ujmuje życie ludzkie w schemat, według którego człowiek rodzi się, żyje i umiera. Narracja zawarta w inskrypcji porządkuje życie zmarłego oraz wyjaśnia jego śmierć. Ukazuje ją jako odwieczny porządek rzeczy, przez co zostaje oswojona, gdyż człowiek z natury obawia się bardziej tego, co jest mu nieznan⁵.

Z obawą przed nieznanym wiąże się również zagadnienie graniczności. Adampol i znajdujący się tam cmentarz są zjawiskami liminalnymi na dwojaki sposób. Pierwszy – bardziej uniwersalny, odnosi się do śmierci, jako punktu oddzielającego dwa etapy istnienia lub też istnienie od jego braku. Wydarzenia graniczne w ludzkich kulturach cechują się często rozbudowanymi rytuałami, mającymi na celu ochronę jednostki w podróży poprzez granicę oddzielającą jeden etap od drugiego. Nie inaczej jest ze śmiercią. Objawia się to właśnie w postaci cmentarzy, które są niczym innym niż nagromadzeniem zespołów znaków, nagrobki zaś murem oddzielającym świat żywych od świata umarłych⁶. Drugi wymiar graniczności odnosi się do samej miejscowości jako małej enklawy polskości otoczonej inną kulturą.

³ B. Milewska-Ważbińska, „*Sit tibi terra levis*”. Z problematyki wierszowanych inskrypcji nagrobnych, strona internetowa Muzeum Pałacu w Wilanowie http://www.wilanow-palac.pl/sit_tibi_terra_levis_z_problematyki_wierszowanych_inskrypcji_nagrobnych.html (dostęp 19 czerwca 2015).

⁴ M. Vovelle, *Historia ludzi w zwierciadle śmierci*, [w:] *Wymiary śmierci*, wyb. i słowo wstępne S. Rosiek, Gdańsk 2002, s. 33–57.

⁵ J. Hajduk, *Opowiem Ci swoją historię. Mikronarracje w inskrypcjach nagrobnych*, [w:] *Narracyjność języka i kultury. Literatura i media*, red. D. Filar, D. Piekarczyk, Lublin 2013, s. 273–285.

⁶ J.-D. Urbain, *Rzeźba/Grób: przedmiot graniczny*, [w:] *Wymiary śmierci...*, s. 309–315.

Z czasem stawała się ona dla adampolan coraz mniej obca, a granice kultur stawały się mniej wyraźne. Nie oznacza to, iż kultura turecka wchłonęła całkowicie odrębność polskiej osady. Miejscowa ludność zachowała swoją tożsamość narodową i starannie ją pielęgnuje.

W niniejszym artykule dotyczącym tylko małej części badanego materiału, pochodzącego z cmentarza w Adampolu, koncentruję się wyłącznie na inskrypcjach nagrobnych metaforyczno-peryfrastycznych. Wyodrębniłem tę część podążając za podziałem Trzynadłowskiego⁷. Liczba inskrypcji poetyckich na adampolskim cmentarzu jest stosunkowo niewielka i obejmuje zaledwie siedem epitafiów⁸.

Adampol jest wsią znajdującą się w odległości trzydziestu kilometrów od centrum Stambułu. W 1846 roku została utworzona tam polska kolonia z inicjatywy Michała Czajkowskiego pod patronatem Hotelu Lambert z księciem Adamem Czartoryskim na czele. W nowo utworzonej wsi zamieszkali uchodźcy z ziem polskich najpierw po powstaniu listopadowym, później również po styczniowym. Osiedlili się oni na ziemi tureckiej w obawie przed represjami ze strony zaborców, głównie Rosji. Społeczność osady w okresie jej największej świetności liczyła około dwustu mieszkańców posługujących się językiem polskim⁹. Współcześnie Adampol jest popularną miejscowością wypoczynkową. To, że znajduje się w parku krajobrazowym, a kultura miejscowych jest dla istambulskich Turków zjawiskiem egzotycznym, działa na korzyść polskiej społeczności. Obecnie w Adampolu¹⁰ funkcjonuje wiele hoteli, domów gościnnych oraz restauracji serwujących także wieprzowinę – mięso, które w państwie zdominowanym przez islam należy do rzadko spożywanego.

Język, religia i tradycje kultywowane z namaszczeniem zdecydowały o przetrwaniu polskiej kultury w Adampolu. Polacy starali się zachować swoją tożsamość narodową, dlatego też wieś do dziś znacząco różni się od innych małych miejscowości w Turcji. Nie inaczej jest z cmentarzem, który w dużej mierze przypomina polskie wiejskie nekropolie, jednakże przy bliższej obserwacji zauważyć można pewne różnice i interferencje w warstwie językowej oraz w treści inskrypcji nagrobnych.

Cmentarz w polskiej wsi jest raczej niewielki. Znajduje się w pobliżu centrum miejscowości. Założony został zaledwie kilka lat po powstaniu osady, większość grobów z początkowego okresu jego funkcjonowania nie wytrzymała próby czasu i znikła z powodu braku konserwacji. Na początku XXI wieku Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, oprócz ogólnego remontu zabytkowych grobów, postawiła

⁷ Zob. J. Trzynadłowski, *Małe formy literackie...*

⁸ Materiał z cmentarza zebrałem w Adampolu we wrześniu 2014 roku. Zachowałem oryginalną pisownię inskrypcji.

⁹ O historii Adampola piszą szeroko m.in.: K. Dopierała, *Adampol Polonezköy. Z dziejów Polaków w Turcji*, Poznań 1983; J. S. Łątka, *Adampol – polska wieś nad Bosforem*, Kraków 1981; J. Adamska, *Adampol, Polonezköy. Dom Pamięci Zofii Ryzy*, Warszawa, 2004.

¹⁰ Współczesna administracyjna nazwa tej wsi to Polonezköy czyli Polska Wieś.

także pomnik upamiętniający zmarłych, których mogiły już nie istnieją. Listę osób odtworzono na podstawie ksiąg kościelnych¹¹.

Jcek Kolbuszewski uznaje wiersz na nagrobku za swego rodzaju aneks do części onomastycznej inskrypcji, gdyż podstawowy kontekst nadaje napisowi umieszczone na nim imię i nazwisko zmarłego:

Zasadniczy kontekst dla wypowiedzi poetyckiej stanowi informacja o imieniu, nazwisku, datach życia, czasem zawodzie zmarłego, niekiedy miejscowości, z której pochodził. Wiersz jest zatem pewnego rodzaju aneksem do epitafium onomastycznego. Zespala te obie części fakt, iż wiersz wiąże się z osobą zmarłego, wymienionego w onomastycznej części epitafium¹².

Oznacza to, iż zarówno inskrypcje identyfikacyjne, jak i metaforyczno-peryfrastyczne są niejako rozwinięciem i uzupełnieniem podstawowej formy napisu nagrobnego o elementy fakultatywne, mające na celu dodanie walorów estetycznych i informacyjnych tekstowi.

Pierwsza z omawianych przeze mnie inskrypcji nie jest typowym epitafium wierszowanym. W pewnym sensie to inskrypcja identyfikacyjna, gdyż opowiada historię życia zmarłego, jednakże zawiera w sobie pewne metafory:

MATKA Z SYNAMI OSIEROCENI STAWIAJĄ
TEN NAGROBEK NIEODŻAŁOWANEMU ICH
OJCOWI KTÓRY Z DALA OD OJCZYZNY
ZAMKNAŁ SWE OCZY W ADAMPOLU I
SPOCZAŁ MIĘDZY SWYMI RODAKAMI
KTO GO ZNAŁ TO NIECH UCZCI JEGO PAMIĘĆ
CHRZEŚCIJAŃSKIM WSPOMNIENIEM
WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ MU DAĆ PANIE

Owe metafory występują tutaj w funkcji informacyjnej, odnosząc się do zleksykalizowanego układu: śmierć to sen („zamknął swe oczy”, „spoczął”). Taki sposób przedstawienia śmierci ma zabarwienie religijne i odnosi się do biblijnego zwrotu *zasnąć w Panu*. Sama konotacja: sen – śmierć swoje początki ma w starożytności. Używana jest, aby eufemizować i łagodzić obraz śmierci¹³. Chrześcijaństwo wnosi jednak pewne *novum* – śmierć przestaje być kresem życia.

W przytoczonym powyżej epitafium zauważyć można również kilka informacji na temat miejsca zgonu i pochówku oraz sugestię dotyczącą ojczyzny zmarłego. Informatywność taka nie była jednak bardzo częsta w epitafiach poetyckich. Od

¹¹ Zob. J. Adamska, *Adampol Polonezköy...*

¹² J. Kolbuszewski, *Wiersze z cmentarza*, Wrocław 1985, s. 65.

¹³ I. Steczko, *Językowe sposoby wyrażania aktu śmierci w dawnych inskrypcjach nagrobnych z cmentarza Rakowickiego w Krakowie*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica VI” 2011, s. 92–108.

mniej więcej drugiej połowy XIX wieku¹⁴ panowało przekonanie, że język poetycki ma za zadanie opiewać bardziej wzniosłe tematy niż konkretne wydarzenia z życia zmarłych¹⁵. Z tego samego powodu nierzadko część identyfikacyjna inskrypcji oddzielana była od części poetyckiej. Oprócz faktu, iż oba elementy poświęcone były tej samej osobie, nie zachodziły pomiędzy nimi inne związki. Widać to w epitafium poświęconym Antoniemu Wieruskiemu:

ŚWIĘTEJ PAMIĘCI
ANTONI WIERUSKI
URODZ. 1804 UMART 10 CZERWCA 1869
ODBYT KAMPANIE:
W R. 1830 W STOPNIU PORUCZNIKA
W R. 1848 KAPITANA
W R. 1853 PODPOTKOWNIKA
W KOZAKACH TURECKICH
W R. 1863 OZDOBIONY ORDEREM SULTANA
MEDZYDA W STOPNIU POTKOWNIKA

Znacznie niżej niż przytoczony napis znajduje się dwuwiersz o charakterze poetyckim:

BIEG ŻYCIA BOHATERSKI I NADER CNOTLIWY
KONIEC TRAGICZNY DLA PRZYJACIOT¹⁶ SRODZE DOTKLIWY

Graficzno-przestrzenne wydzielenie części informacyjnej i metaforyczno-peryfrastycznej dowodzi, że język poetycki odseparowany został od pragmatycznego. Metafory i inne środki stylistyczne użyte w epitafiach mają traktować o sprawach duchowych, egzystencjalnych. Doczesność natomiast pozostawiona jest w obrębie inskrypcji identyfikacyjnej.

Dystych występujący na pomniku Wieruskiego należy również połączyć ze stylem *laudatio funebris* – utworem wychwalającym zmarłego. Pierwotnie wypowiediany był on w trakcie uroczystych pogrzebów¹⁷. W późniejszych okresach elementy *laudatio* zaczęły pojawiać się w napisach nagrobnych. Jest to zjawisko typowe dla kultury staropolskiej, która w wieku XIX była nadal żywa.

Warto również zwrócić uwagę na wyliczenie jedno pod drugim, doniosłych wydarzeń z życia zmarłego. Taka enumeracja jest ciekawym zabiegiem, gdyż

¹⁴ Z tego okresu pochodzi większość inskrypcji nagrobnych w Adampolu.

¹⁵ J. Kolbuszewski *Wiersze z cmentarza*, s. 15.

¹⁶ Zastąpienie litery „Ł” literą „T” jest błędem kamieniarza. Zakład kamieniarski, z którego usług korzystali mieszkańcy Adampola, prowadzony był przez Turków. Brak znajomości polskiego alfabetu spowodował, iż tego typu błędy występują na nagrobkach dosyć często.

¹⁷ *Słownik terminów literackich*, red. M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, Wrocław 2008, s. 235.

przedstawia ukierunkowany porządek odtwarzania wydarzeń z pamięci, tworząc swego rodzaju inwentarz¹⁸. Myśl autora epitafium porusza się od wydarzenia do wydarzenia, wybierając te najważniejsze. W przypadku Wieruskiego są to wojny, w których brał udział. Bycie żołnierzem w dużej mierze definiowało jego tożsamość.

W epitafiach poetyckich często spotkać można wzmiankę o losach zmarłego po śmierci. W obrębie kultury europejskiej jest to oczywiście nawiązanie do życia wiecznego w niebie i wymiaru transcendentnego:

TU SPOCZYWA
 TEREZA NOWICKA
 UR. 8.I.1945 ZM. 17.XI.1955
 JEJ ŻYCIE MŁODOCIANE TO MIŁOŚĆ
 ANIELSKA DO BOGA.
 JEJ ZGON ŚWIĘTY, POCIESZONY WIDZENIEM
 NAJŚW. MARYI – TO PRZEDSIONEK NIEBA
 JEJ TRIUMF TO WIECZNOŚĆ SZCZĘŚLIWA.
 WIECZNY ODPOCZYNEK
 RACZ JEJ DAĆ PANIE
 DOLCIA NOWICKA
 27.III.1933 ZM. 5.VIII.1956
 DOLCIUCHNO MIŁA
 COŚ NAS RZUCIŁA
 I TU W TYM GROBIE
 SPOCZYWASZ SOBIE
 W SMUTKU RODZINA
 CIEBIE WSPOMINA
 I PROSI BOGA
 BYŚ DOLCIU DROGA
 MIEJSCE DLA SIEBIE
 ZNALAZŁA W NIEBIE
 WIECZNY ODPOCZYNEK
 RACZ JEJ DAĆ PANIE

Osoby zmarłe są idealizowane, a rodzina, która jest nadawcą zbiorowym, w epitafium wyraża przekonanie, iż dzieci po śmierci znalazły się w niebie. Przekonania o obecności bliskich w zaświatach jest również związane z bardzo młodym wiekiem pochowanych. Dzieciństwo wiąże się z niewinnością. Łatwiej jest pogodzić się ze śmiercią dziecka wierząc, iż przebywa ono miejscu, gdzie bliskość Boga ma być przyczyną wiecznej radości. Niebo w powyższych inskrypcjach pojmowane jest w sposób ludowy – to uproszczona wizja sakralnej przestrzeni. Píše o tym Jerzy Bartmiński:

Niebo ma w polskiej tradycji ludowej wymiar podwójny: fizyczny i religijny. Jest nie tylko sklepieniem, kopułą wznoszącą się nad ziemią, po której poruszają się światła

¹⁸ Zob. P. Michałowski, *Granice poezji i poezja bez granic*, Szczecin 2001, s. 159–161.

niebieskie, ale też domeną Boga, aniołów, świętych i zbawionych dusz. Jest celem dążeń człowieka i nagrodą za dobre życie na ziemi. Towarzyszy człowiekowi, pomaga mu, wspiera zakochanych, nagradza i karze. Wartościowanie nieba jest zawsze najwyższe, symbolizuje ono – nie tylko w tradycji polskiej – nieskończoność, świętość, sprawiedliwość, najwyższą radość i szczęście, a także wzniosłość, duchowość, wieczność¹⁹.

Właśnie dlatego życzenie, aby zmarli trafili do nieba, pojawia się często w inskrypcjach poświęconych dzieciom. Myśl o przebywaniu bliskiej osoby w miejscu wiecznego szczęścia ma również funkcję konsolacyjną, pocieszycielską. Jest swobodnym sposobem na przepracowanie żałoby i służy przede wszystkim cierpiącym, łagodząc stratę.

Funkcja konsolacyjna może być również realizowana w inny sposób:

DOM
TU SPOCZYWA ŚP. KAROL
GÜLERMI UR. 6.10.1839 ZM. 20.09.1910
CHOĆ ŻYŁ OD ŚWIATA I
LUDZI NIEZNANY JEDNAK
PRZEZ WSZYSTKICH BYŁ
POWAŻANY A CHOCIAŻ ŻY
CIE ZEŃ JUŻ ULECIAŁO
JASNE WSPOMNIENIE PO
NIM ZOSTAŁO

W tym przypadku pocieszeniem staje się zapewnienie, iż zmarły żyje, dopóki pozostali przy życiu pamiętają o nim. Przekonanie o takiej formie nieśmiertelności nie ma nic wspólnego z kulturą chrześcijańską, jednakże jest dosyć powszechne także w inskrypcjach w języku polskim²⁰. Przy omawianiu powyższej inskrypcji warto również wspomnieć o skrótce pojawiającym się na jej początku. D.O.M. – z łac. *domus omnium mortuorum* czyli ‘dom wszystkich zmarłych’²¹. Tradycja umieszczania takiego skrótu na nagrobkach sięga jeszcze czasów rzymskich. Związane to było z kultem boga Jowisza²². Ten typ napisu utrwalił wizerunek grobu jako domu zmarłego – pewnej przestrzeni intymnej, w której bliscy odwiedzają utraconą osobę²³.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż aż trzy spośród siedmiu wierszowanych inskrypcji poświęcone są dzieciom. Oto trzecia z nich:

¹⁹ *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1, z. 4: *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, red. J. Bartmiński, Lublin 1996, s. 85.

²⁰ J. Kolbuszewski, *Wiersze z cmentarza...*, s. 87.

²¹ *Mały słownik religioznawczy*, red. Z. Poniatowski, Warszawa 1969, s. 110.

²² Tamże.

²³ Por. K. Długosz, *Język – religia – kultura*, Szczecin 2001, s. 197–205.

ŚP.
 LESZEK ZIÓŁKOWSKI
 LAT 5
 TEKLA ZIÓŁKOWSKA
 LAT 2
 DWA KWIATKI NIEWINNE
 I POKREWNE SOBIE
 JEDNOCZEŚNIE ZWIĘDŁE
 W JEDNYM LEGŁY GROBIE
 4 LUTEGO 1913

Zamieszczona powyżej inskrypcja odnosi się do dwojga małych dzieci. Nie ma w niej mowy o przestrzeniach niebieskich, a jedynie stwierdzenie, iż dwoje dzieci zmarło jednocześnie. Prawdopodobnie rodzeństwo uległo tragicznemu wypadkowi. W semantycznych ramach metafory pojęciowej dzieci to kwiaty – zostaje umieszczona analogia finalna: kres życia dzieci to zwiędnięcie. Myśl ta prowadzi też do innej paraleli: oboje, niczym przedwcześnie zerwane kwiaty, nigdy nie wydadzą nasion.

Stosunkowo liczne występowanie epitafiów poetyckich poświęconych dzieciom na adampolskim cmentarzu może świadczyć o specyfice przeżywania żałoby związanej ze śmiercią dziecka. Jest to dla rodziców strata niewyobrażalnie bolesna, dlatego być może wiersz lub rymowane epitafium może zaspokajać potrzebę rodziców do wyrażenia uczuć, które w samej inskrypcji onomastycznej nie mogłyby zostać uzewnętrznione. Wierszowana forma literacka na grobach dzieci może być również związana z tym, że rymowanki korespondują z językowym rozwojem małego dziecka i są właściwe dziecięcemu folklorowi, a także literaturze dla najmłodszych. Inskrypcja-rymowanka staje się zastępczą formą kołysanki, znoszącej śmierć albo nadającej jej znamiona snu, wyrażającej rodzicielską czułość.

Ostatnia i zarazem najciekawsza pod względem artystycznym inskrypcja metaforyczna znacznie różni się od pozostałych i związana jest z kulturą dalekowschodnią oraz muzułmańską.

ŚWIATŁOŚĆ.
 WIELKA KSIĘŻNA
 HALICZ HALICKA
 W UJŚCIU JAŹNI. ŚPI
 W TEM KURHANIE SMU-
 TKU OD DNIA 28 CHE:
 VAL 1324 20. GRUDZIEŃ

SITA, LOTOS RAMIE;
 ŚWIATŁEM OZDÓB RAMIĘ.
 WIERNA SERCU RAMIĘ;
 WSTAŁA. DAŁA RAMIĘ

Inskrypcja ta jest dość niezwykła pod kilkoma względami. Jednym z nich jest forma. Rozpoczęcie tekstu od słowa Światłość, które w pewien sposób przynależy – w tym kontekście – do metaforycznej warstwy, włącza część onomastyczną w obręb części poetyckiej. Wyraz ten symbolizuje ducha. Według słownika symboli światło „w sensie przestrzennym odpowiada Wschodowi. W sensie psychologicznym uzyskanie iluminacji to uświadamianie sobie świetlistego centrum, a więc duchowej siły”²⁴.

Światło jako symbol w tym przypadku jest wykorzystane w dwojaki sposób. Z jednej strony bez wątpienia inskrypcja ta związana jest z kulturą Wschodu. Z drugiej można domniemywać, że śmierć była dla zmarłej pewną formą iluminacji, wkroczenia na wyższy poziom egzystencji. Anna Krajewska pisze, odwołując się do pism autora *Wyobraźni poetyckiej*:

Światło jest problemem fizycznym, epistemologicznym i estetycznym. Łącząc te perspektywy, uczestniczy w określaniu stanu świata. Niekiedy bywa i tak, jak w refleksji Gastona Bachelarda, że światło wręcz jest utożsamiane ze światem...²⁵

Światło odsuwając ciemność, w pewien sposób tworzy świat. Halicz Halicka przedstawiona zostaje jako ktoś, kto chce dążyć do doskonałości. Nie mogłaby tego czynić bez światła.

W źródłach poświęconych Adampolowi nie spotkałem informacji na temat tego, kim była Wielka Księżna Halicz Halicka. Tytuł świadczy o wysokim pochodzeniu zmarłej. Dodatkowo brak w części onomastycznej jakiegokolwiek imienia, co jest dosyć osobliwe. Niespotykany dotąd na adampolskim cmentarzu jest również sposób zapisu daty. Zapisana jest ona w porządkach kalendarza muzułmańskiego oraz gregoriańskiego.

Data 28 Cheval – (w wersji polszczonej zapisywany jako Szawwal) to przedostatni dzień dziesiątego miesiąca w kalendarzu muzułmańskim. Jego nazwa wywodzi się od sformułowania oznaczającego „wyruszać na wędrówkę” w języku arabskim. W pierwszy dzień Szawwal przypada święto zakończenia postu²⁶. Obok tej daty pojawia się jej odpowiednik według kalendarza gregoriańskiego: „20. grudzień”. Pomiędzy obiema datami dziennymi wyrzyta jest także data roczna: 1324. W kalendarzu gregoriańskim odpowiada ona rokowi 1906, co można obliczyć według wzoru konwertującego lata Hidżry do lat kalendarza europejskiego: $S = H - 3H : 100 + 622$ ²⁷. W tym wzorze S jest rokiem z kalendarza gregoriańskiego, a H rokiem z kalendarza muzułmańskiego. Wystąpienie daty Hidżry w inskrypcji nagrobnej może być spowodowane wyznaniem zmarłej. Niewykluczone, że była ona muzułmanką.

²⁴ J.E. Cirlot, *Słownik symboli*, Kraków 2006, s. 408.

²⁵ A. Krajewska, *Światło jako metafora epistemologiczna*, [w:] *Z dziejów form artystycznych w literaturze polskiej. Literatura i wiedza*, red. W. Bolecki, E. Dąbrowska, Warszawa 2006, s. 164–176.

²⁶ Oficjalna strona Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP: <http://www.mzr.pl/pl/data.php?co=kalop> (dostęp 15 maja 2015).

²⁷ Tamże.

Dalej, w oddzielonej części inskrypcji, pojawia się czterowiersz posiadający monorymy: „Ramie” – „ramię”. Pierwszy wers odnosi się do postaci z hinduizmu. Sita według *Encyklopedii Mądrości Wschodu* jest to:

dosł.: „bruzda na polu”. W Wedach Sita jest bruzdą, personifikacją uprawy roli i jest czczona jako bóstwo panujące nad rolnictwem i sadownictwem. W *Ramajanie* jest to córka króla Dżanaki i małżonka Ramy. Jej ojciec Dżanaka powiedział „Kiedy orałem pole, z tyłu za pługiem skakała dziewczynka i dlatego otrzymała imię Sita czyli bruzda. Dziewczę to wyszło z ziemi i rosnę jako moja córka”²⁸.

Związek Sity z Ziemią oraz fakt, iż jest to bóstwo urodzaju, nabiera szczególnego sensu w epitafium księżnej Halickiej. Może świadczyć o odrodzeniu i pewnej jedności z otaczającym światem. Doczesne szczątki zmarłej integrują się z naturą pod pieczę Sity.

Drugie słowo epitafium to Lotos. Jest to kwiat, który w kulturze zarówno hinduistycznej, jak i buddyjskiej związany jest z ludzką duchowością. Definiuje się go jako:

1. Symbol różnych ośrodków świadomości w ciele. 2. Okrągły liść lotosu jest symbolem braku więzów. Tak jak liść pływa po wodzie, ale pozostaje suchy, tak powinien adept ćwiczeń duchowych żyć na świecie, a jednak nie być przez ten świat poruszonym: „W świecie, ale nie ze świata” (Ramakryszna). 3. W ikonografii lotos symbolizuje piękno i świętość. Dlatego mówi się często o bogach i o świętych, jako o tych, którzy mają „lotosowe oczy” czy „lotosowe stopy”. Brahmę przedstawia się często siedzącego na kwiecie lotosu, który wyrósł z pępka Wisznu, który ze swej strony także siedzi na lotosie²⁹.

Znaczenie drugie oraz trzecie w odniesieniu do zmarłej może świadczyć o jej dążeniu do doskonałości ścieżką hinduizmu. Daje to nam jej obraz jako osoby uduchowionej, przedkładającej sprawę religii i wiary ponad życie doczesne. Być może nawet sugeruje, iż dążyła ona do świętości.

Ostatni wyraz pierwszego wersu to imię Ramy, męża Sity. Symbolika tej postaci również nie pozostaje bez znaczenia dla inskrypcji. Słownik mądrości Wschodu tak oto opisuje Ramę:

Także Ramaćandra, awatar, w której [...] ukazało się siódme wcielenie Wisznu. Jego znaczenie jako awataru widzi się w tym, że rozwinął w człowieku sattawę. Rama i jego małżonka Sita czczeni są przez Hindusów jako ideał męża i żony³⁰.

Sattawa jest to najważniejsza cnota człowieka. Oznacza ona równowagę wewnętrzną, spokój ducha oraz zgodność³¹. To, że właśnie Rama rozwinął w człowieku

²⁸ *Encyklopedia mądrości Wschodu. Buddyzm, hinduizm, taoizm, zen*, red. I. Fischer-Schreiber, K. Friedrichs, przeł. M.J. Kunsteler, Warszawa 1997, s. 307.

²⁹ Tamże, s. 198–199.

³⁰ Tamże, s. 270.

³¹ Tamże, s. 291.

takie cechy, nabiera dodatkowego znaczenia dla epitafium. Śmierć jawi się w nim jako osiągnięcie i wyczyn, zwieńczenie ludzkiej egzystencji, będące nagrodą. Sugeruje także pogodzenie się ze śmiercią. W wierszu brak śladów żalu czy rozgoryczenia odejściem. Wręcz przeciwnie, dostrzec można nadzieję oraz spokój ducha. Ponadto symbolika Ramy i Sity jako idealnego małżeństwa może wskazywać na jedność i wewnętrzny spokój zmarłej. Jest ona gotowa na przejście do innego świata.

Kolejny wers znów przywołuje światło. Może być ono elementem pomocnym w przejściu do zaświatów. Funkcjonuje także jako ornament, coś pięknego, czym można ozdobić ciało. Niewykluczone, iż jest to związane w jakiś sposób z indyjską tradycją tatuowania rąk henną przed ślubem. Ozdoby takie miały na celu zapewnić szczęście i powodzenie młodej parze. Wskazówką do takiej interpretacji jest kolejny wers. „Wierna sercu, Ramie” – wskazuje na wierność zmarłej wobec Ramy, który zyskuje cechy wybranka. Fragment ten związany jest z jej głęboką potrzebą duchowego połączenia z bóstwem, gdyż pozostaje ona również wierna swojemu sercu. Akt oddania się w ręce bóstwa jest nieprzymuszony i wynika z wiary w siły sprawcze Ramy. Być może również, że zgon księżnej jest ukazany jako akt zaślubin z Bóstwem. Ostatni fragment wiersza: „Wstała, dała ramię” ukazuje triumf nad śmiercią, powstanie po upadku i przejście na wyższą formę egzystencji w drodze ku doskonałości.

Inskrypcja nagrobna poświęcona księżnej Halicz Halickiej jest zdecydowanie najbardziej egzotyczną na tle wszystkich innych znajdujących się na adampolskim cmentarzu. Można w niej dostrzec wpływy aż trzech kręgów kulturowych, co jest zjawiskiem dość niespotykanym, nawet na tak wyjątkowej nekropolii. Zauważalne bywają również w innych inskrypcjach pewne interferencje kulturowe, jednak z pewnością nie są one aż tak wyraźne. W obrębie epitafium zmarłej dostrzec można elementy kultury polskiej – w tym języku napisana jest owa inskrypcja, muzułmańskiej – ze względu na bardzo specyficzny zapis daty śmierci oraz indyjskiej poprzez występowanie wielu symboli zaczerpniętych z religii hinduistycznej. Niestety o osobie pochowanej w tym grobie wiadomo niewiele. Trudno stwierdzić, jaki był powód umieszczenia tam właśnie takiego napisu. O ile występowanie elementów kultury polskiej i muzułmańskiej można dość łatwo wyjaśnić lokalizacją cmentarza, tak w przypadku części hinduistycznej można się jedynie domyślać, iż zmarła za życia miała kontakt z tą kulturą lub sama przeszła na religię hinduistyczną. Wspomniane trzy ciągi znaczeń kulturowych nie wyjaśniają jednakże tej inskrypcji-zagadki.

Inskrypcja nagrobna w pewien sposób zamyka porządek życia. Jest świadectwem czyjegoś istnienia. Jej wyrycie w kamieniu wieńczy życie zmarłego w sposób ostateczny i nieuchronny. W sugestywny sposób ukazuje to Artur Międzyrzeczki w swoim wierszu zatytułowanym *Inskrypcja*:

Nigdy nie pisałem o tobie
To co trwa jest cudownie nieskończone
A każda forma to zamknięcie
Kamień ciosany albo gąbczasty i pełen luk

Menhir słoneczny i orficki głaz
Ale jednak kamień
[...]³²

Fizyczność nagrobka i umieszczonego na nim epitafium jest impulsem, który sprawia, że żyjący przechodzi do kolejnego etapu żałoby, gdyż namacalność grobu jest ostateczna, a śmierć nieodwracalna.

Cmentarz w Adampolu jest źródłem niezwykle ciekawych informacji o społeczności, która go stworzyła. W części inskrypcji ujawnia się kilka prawidłowości oraz zjawisk nietypowych dla podobnych napisów nagrobnych w Polsce. Polska osada w Turcji pozostała skrawkiem ojczyzny, w której ze szczególną pieczołowitością dbano o tożsamość kulturową, nie uchroniła się jednak przed oddziaływaniem kultury autochtonów. Jak widać, nawet dość hermetyczne społeczności nie mogą całkowicie izolować się od kultury, którą są otoczone. Cmentarz, podobnie jak stół³³ (jako symbol przenikających się kultur kuchni i jedzenia, ale także „mebel” pojednania i porozumienia), jednoczy wielokulturową społeczność Adampola.

Periphrasable-metaphorical tombstone inscriptions from the polish cemetery in Adampol (Turkey)

Abstract

The subject of this study is a cultural and poetical analysis of the periphrasable – metaphorical tombstone inscriptions from a Polish cemetery in Adampol (Turkey). Adampol is a Polish village in Turkey. It has been created in 1842. The Polish cemetery located there is a source of interesting information regarding the local Polish society. The tombstone inscriptions show the culture and interference mainly between two different cultures – Polish, closely tied with Christianity, and Turkish, tied with Islam. One of the tombstones analysed shows elements of Hindu culture which makes it a very interesting research material. This paper focuses only on the inscriptions that use figurative language. The material from this cemetery includes only seven tombstones with this kind of epitaphs.

Key words: tombstone, epitaph, inscription, Turkey, cemetery

Dawid Kieres

absolwent Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie na kierunku Filologia polska ze specjalnością komunikacja społeczna – reklama i public relations. Obronił pracę magisterską pt. *Napisy nagrobne z polskiego cmentarza w Adampolu (Turcja). Analiza językowo-kulturowa* pod kierunkiem prof. dr. hab. Stanisława Koziary. Interesuje się teorią literatury oraz śladami polskiej kultury poza granicami kraju.

e-mail: d.c.kieres@gmail.com

³² A. Międzyrzecki, *Inskrypcja*, [w:] tegoż, *Poezje*, wyboru dokonał Autor, przedmowa J. M. Rymkiewicz, warszawa 1980, s. 25.

³³ Zob. J. Starczuk, *Cmentarz i stół. Pogranicze prawosławno-katolickie w Polsce i na Białorusi*, Wrocław 2006.